



# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 39 (531) 29 września 2013r.

*Oczekujemy na nawiedzenie  
figury św. Michała Archanioła z Gargano  
8 -10 października 2013 r.*



Figura św. Michała Archanioła na fasadzie kościoła w Monte Sant' Angelo na półwyspie Gargano, fot. ks. Tomasz Grzywna

## ***U źródeł modlitwy, czyli skąd modlitwa czerpie swą moc***

**(KKK 2650 – 2660)**

Po raz kolejny rozważamy zagadnienia dotyczące modlitwy chrześcijańskiej. Kolejny temat, który chcemy przedstawić to „źródło modlitwy”. Chciałbym rozpocząć od rozwinięcia analogii następujących pojęć: „źródło – rzeka” oraz „źródło – nurt modlitwy”.

Wiemy doskonale czym jest źródło w przyrodzie – to miejsce w ziemi, z którego wytryska woda. Woda ta może się rozlać w małe oczko wodne, ale może też popłynąć jako wąski strumyk, dalej wzmacniamy innymi dopływami, a wreszcie stać się rzeką. Rzeka rozszerza się w swoim nurcie z

biegiem kilometrów i staje się coraz szersza, coraz bardziej rozległa, z czasem tworząc potężny żywioł, mogący porywać duże przeszkody, nawet domy i drzewa. Duża rzeka posiada ogromną siłę, której przeciwstawić się nie może pojedynczy człowiek, a nawet całe zastępy ludzi i maszyn.

Podobnie jest z modlitwą. Musi mieć ona swój początek, swoje źródło, które następnie ożywiane i podsypane przez człowieka stanie się wielką duchową potęgą. Katechizm Kościoła poucza nas, że źródłem modlitwy jest przede wszystkim Duch

Święty, który na początku życia człowieka jest „wodą żywą, wytryskającą ku życiu wiecznemu”. (J4,14 - KKK 2652). Żeby więc zacząć się modlić należy zanurzyć się w Duchu Świętym, który jest najlepszym nauczycielem modlitwy. Duch Święty działa w chrześcijaninie w różnoraki sposób, między innymi właśnie pobudzając go do modlitwy i wskazując najlepsze sposoby jej praktykowania, napełniając wiarą, nadzieją i miłością, bez których owocnie modlić się nie można.

Katechizm ukazuje także inne źródła, z których korzystanie jest



W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....2
	Archaniołowie i Aniołowie.....4
	Zaproszenie na spotkanie ze św. Michałem Archaniołem.....7

Wakacyjne wędrówki.....9
Intencje mszalne.....13
Ogłoszenia parafialne.....14

konieczne, aby modlitwa stała się dojrzała i owocna. Pierwsze z nich to słowo Boże (KKK 2653). W Piśmie świętym odnajdujemy wzorce modlitwy, osoby, które żyły wiarą i przepełnione były duchem modlitwy. W Biblii widzimy samego Jezusa - Boga i Zbawiciela - który jest osobą rozmodloną i wierną modlitwie do końca, aż po krzyż. W Biblii odnajdujemy rozliczne zachęty do modlitwy, wskazujące na jej duchową moc, a także słyszymy wskazówki i wezwania samego Chrystusa, który kilka przypowieści poświęcił przymotom modlitwy. Oczywiście czytanie Pisma świętego, jeśli ma prowadzić ku modlitwie, nie może być lekturą oziębłą, ściśle naukową, poznawczą, ale temu czytaniu ma towarzyszyć rozmyślanie i modlitwa. Z czytania słowa rodzi się pragnienie modlitwy i praktykowanie modlitwy. Tylko taka lektura Biblii może być źródłem, z którego wytryska ożywczy źródł poglobienia relacji z Bogiem.

Drugim źródłem rodzącym modlitwę w życiu chrześcijanina jest liturgia Kościoła. Jak pisałem kilka tygodnie temu, nawet Jezus, jako człowiek, uczył się modlitwy uczestnicząc w nabożeństwach w synagodze w Nazarecie i świątyni jerozolimskiej. Każdy z nas, myślę, może to potwierdzić z praktyki życia -

jeżeli od dzieciństwa byliśmy prowadzeni do świątyni na modlitwę, jeżeli uczono nas, że ta modlitwa jest naszym skarbem i częścią życia, to w naszym sercu jakby bezwiednie rodziła się postawa rozmodlenia. I choćby dziecko jeszcze nie do końca rozumiało sens i istotę modlitwy, jako najgłębszej relacji z Bogiem, to powoli, przenikając tą atmosferą, staje się coraz bardziej świadomym uczestnikiem modlitwy. Taki człowiek jest przesiąknięty poczuciem ducha Bożego, sacrum, świętości budowli kościoła i wchodząc do niego czuje się jak u siebie w domu, bezpiecznie, odczuwając wielką radość i wytchnienie w czasie przebywania z Bogiem. Inni z kolei, którzy nie zaznali takiej bliskości od dzieciństwa, najczęściej są oziębli, nie zdają sobie sprawy z tego, że dom Boży jest miejscem świętym, w którym należy „zdjąć sandały”. Dla takich ludzi modlitwa jest czymś obcym, nudnym, niezrozumiałym - bo przecież rzeka nie może płynąć, jeśli nie ma źródła.

Katechizm mówi wreszcie, że kolejnym źródłem modlitwy są cnoty teologalne - wiara, nadzieja, miłość (KKK 2656-2658). Modlitwa łączy się ściśle z tymi Bożymi cnotami, postawami człowieka, które są źródłem, ale też z drugiej strony owocem modlitwy. Bez wiary nie

można się modlić, bo niewiara nie uznaje istnienia Boga, z którym się komunikuje modlitwa. Bez nadziei nie można się modlić, bo nie mając pewności spotkania z Panem, nie potrzebujemy ku niemu podążać. I wreszcie nie można się też modlić bez miłości, bo Bóg jest miłością, której można dosięgać tylko przez praktykowanie, poglobianie i umacnianie miłości. Z drugiej strony - bez modlitwy nie będzie wzrastać wiara, nadzieja i miłość. Bez modlitwy źródło zostanie zasypane i nie wyłoni się strumyk wody, będący potencjalnie wielką rzeką. Bez modlitwy wiara nie stanie się rzeką potężną, porywającą i niszczącą ludzkie wady i słabości, ale, co najwyżej, rachitycznym strumyczkiem, który zatrzymuje się i zakręca przed każdą większą przeszkodą, a nawet może się rozpląnąć w bagnie ziemskich namiętności.

Co więc mamy czynić? Czerpać ze źródła wody żywej. Otwierać się na działanie Ducha Świętego, który żyje w nas. Czytać modlitewnie Pismo święte, uczestniczyć w życiu i liturgii Kościoła, rozwijać wiarę, nadzieję i miłość. Wtedy nasza modlitwa będzie radosna, chętna, pokorna i wytrwała, a wiara, nadzieja i miłość będą wzrastać i rozwijać się każdego dnia.

*Ks. Tomasz Grzywna*

## *Teksty mszy świętych do osobistych refleksji*

**Poniedziałek:** Za 8,1-8; Ps 102,16-21.29.21-23; Mk 10,45; Łk 9,46-50

**Wtorek:** Za 8,20-23; Ps 87,2-7; Mk 10,45; Łk 9,51-56

**Środa:** Wj 23,20-23; Ps 91,1-6.10-11; Ps 103,21; Mt 18,1-5.10

**Czwartek:** Ne 8,1-4a.5-6.7b-12; Ps 19,8-11; Mk 1,15; Łk 10,1-12

**Piątek:** Ba 1,15-22; Ps 79,1-5.8-9; Ps 95,8ab; Łk 10,13-16

**Sobota:** Ba 4,5-12.27-29; Ps 69,33-37; Mt 11,25; Łk 10,17-24

**Niedziela:** Ha 1, 2-3; 2, 2-4; Ps 95; 2 Tm 1, 6-8. 13-14; 1 P 1, 25; 17, 5-10

# Archaniołowie i Aniołowie

## - Służą Boga i człowieka.

Aniołowie bardzo często pojawiają się na kartach Starego i Nowego Testamentu; mówi o nich Pan Jezus i Apostołowie. Rozmawiają z nimi święci; są obecni w liturgii Kościoła; o ich istnieniu i roli w naszym życiu uczą papież i sobory. A jednak współczesnemu człowiekowi, otoczonemu techniką i oszołomionemu postępowaniem nauki, często trudno jest uwierzyć, że Bóg oprócz świata materialnego stworzył także niewidzialny świat duchów czystych... Kim są Aniołowie? Po grecku „angelos” znaczy posłaniec, zwiastun. I taka jest najczęstsza funkcja aniołów: są posłańcami Boga. To istoty duchowe, ale niekiedy przyjmują postać widzialną dla ludzi, by wypełnić powierzoną im przez Boga misję. Aniołowie, będąc jak ludzie obdarowani rozumem i wolną wolą, pozostają od ludzi nieporównanie

doskonalsi. Na przykład znają przyszłość. Duchy niebieskie są nieśmiertelne, ale nie wieczne. Zostały stworzone przez Boga w pewnym momencie, tak jak świat i człowiek. Ich liczba jest niezliczona. Św. Jan Ewangelista opisuje: „I ujrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów dookoła tronu(...), a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy” (Ap 5, 11). Aniołowie nie są równi. Jedni przewyższają innych pod względem doskonałości, mocy czy rozumu.. Według tradycji chrześcijańskiej najwyżej stoją serafini i cherubini. Aniołowie nieustannie adorują Stwórcę w niebie. Sięgając do ziemskich porównań można powiedzieć, że tworzą Jego dwór, są Jego strażą przyboczną, a także ambasadorami. Są nieskończenie szczęśliwi, bo oglądają niewysłowione piękno, dobroć, mądrość

i doskonałość Boga, przebywają w obecności Chrystusa i Jego Matki – Królowej Aniołów. Będąc w służbie Najwyższego, służą jednocześnie ludziom. Ich skrzydła przypominają, że zawsze gotowi są na rozkaz Boga nieść pomoc człowiekowi. Pan Jezus mówi o wielkiej radości aniołów w niebie, gdy nawróci się choćby jeden grzesznik (Łk, 15, 10). Każdy z nas, niezależnie od wyznania, narodowości, koloru skóry i czasów, w których przyszło mu żyć, ma swojego niebieskiego opiekuna – Anioła Stróża. Bóg Ojciec dał go wszystkim, bez wyjątku: chrześcijanom, poganom, sprawiedliwym i grzesznikom. Pamiętajmy, że oddając cześć aniołom, tym samym oddajemy chwałę Bogu: albowiem wyrazy szacunku składane posłowi są przejawem hołdu dla władcy, którego poseł reprezentuje. Nie ma chyba Kościoła, w którym nie byłoby wizerunków Aniołów. Skrzydlate postacie spoglądają na nas z obrazów i posągów. Nie jest to pusty symbol. Aniołowie razem z nami składają Bogu ofiarę podczas każdej Mszy św. Poświadcza to wielu świętych, którzy widzieli, jak podczas sprawowania Eucharystii świątynię napełnia niezliczona liczba chórów anielskich. Aniołowie są także obecni w liturgii Kościoła. Kapłan przywołuje ich podczas udzielania sakramentu chrztu, gdy do Chrystusowej wspólnoty zostaje przyjęty nowy członek. A gdy człowiek przechodzi do wieczności, zgromadzeni na ceremonii pogrzebowej najbliżsi śpiewają: „Anielski orszak niech twą duszę przyjmie...”.

Archanioł Michał – Książę Aniołów, Jego Imię po raz pierwszy pojawiło się w Księdze Daniela. Stary Testament wielokrotnie opisuje go jako księcia anielskich zastępów. Bóg obdarzył go ogromną mocą i powierza mu najtrudniejsze misje. Dniem i nocą niestrudzenie pełni służbę przed tronem Najwyższego Boga. To on strącił w otchłań piekielną zbuntowane anioły. Jest zwycięzcą Lucyfera i opiekunem całego Kościoła



powszechnego. W odróżnieniu od większości duchów niebieskich, uznawanych za symbole łagodności i dobroci, św. Michał Archanioł jest aniołem walczącym. Na licznych wizerunkach przedstawiany jest w zbroi i z mieczem lub oszczepem w dłoni. Nieustannie zмага się ze złem. Już samo jego imię przypomina o wielkiej walce, jaką stoczył z rozkazu Stwórcy. Michał po hebrajsku oznacza: „Któż jak Bóg”. Z tymi słowami na ustach Archanioł przystąpił do walki z Lucyferem, gdy ten wraz z innymi aniołami przeciwstawił się Bogu. Okrzyk ten oznacza zachwyt nad potęgą Boga i gotowość służenia Mu. Św. Juda Apostoł wspomina, że Archanioł Michał spierał się z diabłem o ciało zmarłego Mojżesza. Podobnie jak ciało wielkiego proroka, św. Michał Archanioł broni przed szatanem każdej ludzkiej duszy, szczególnie w chwili śmierci, kiedy waga się jej losy w wieczności. A gdy bój zakończy się zwycięstwem Boga w człowieku, Archanioł Michał wraz z Aniołem Stróżem z radością prowadzą zbawioną duszę do nieba. Możliwej opieki Archanioła Michała może doświadczyć każdy z nas, ilekroć w chwili wielkiej pokusy wezwiemy jego imię. Wtedy on stanie z nami do walki ze swym odwiecznym wrogiem – szatanem. Biblia podkreśla szczególną opiekę św. Michała Archanioła nad narodem wybranym. To najdawniejszy zapisany patronat Archanioła. Przy jego pomocy Mojżesz wyprowadził Izrael z egipskiej niewoli. Z mieczem w dłoni wódz zastępów Pańskich pojawił się pod murami Jerycha, by wesprzeć duchowo Jozuego przed zdobyciem miasta. Każdemu objawieniu potężnego Archanioła towarzyszyły niezwykle zjawiska: drżała ziemia, burzyło się morze. Z biegiem czasu jego opiekę przyjmowały też inne narody, królowie, miasta, wśród nich jest Sanok, a także grupy zawodowe: kupcy, aptekarze, złotnicy, sędziowie, policjanci.

Archanioł Gabriel - Anioł Pański. Każdego dnia w południe z kościelnych sygnaturek rozlega się bicie dzwonów. Pobożni wierni przerywają wówczas pracę, by odmówić modlitwę przypominającą początek dzieła naszego zbawienia: „Anioł Pański zwiastował Pannie

Maryi i poczęła z Ducha Świętego...” Anioł Pański to Archanioł Gabriel, Jego Imię oznacza: „mąż silny Bogiem” lub „Bóg jest mocą”. Jest posłańcem Bożym, który oznajmia ludziom najważniejsze nowiny i zwiastuje im wielką radość. Odmawiając modlitwę „Zdrowaś Maryjo”, powtarzamy w niej słowa Archanioła Gabriela: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” - tymi słowami Gabriel powitał przyszlą Matkę Bożą. Zwiastowanie jest jednym z najważniejszych zdarzeń w dziejach zbawienia. Jego przebieg znamy dzięki św. Łukaszowi, który mając świadomość wagi opisywanej sceny, przekazał w Ewangelii szczegóły anielskiego objawienia (Łk1, 26-38). Archanioł Gabriel był także niezawodnym doradcą św. Józefa. Przynajmniej trzykrotnie Gabriel wkroczył w życie św. Józefa, małżonka Maryi. Za każdym razem anielska interwencja nadawała biegowi zdarzeń właściwy kierunek, zgodny z planem Bożym. Po raz pierwszy niebieski posłaniec przybył do Józefa, gdy ten dowiedział się, że Maryja stała się brzemienna. Józef bardzo przeżył ten fakt i postanowił potajemnie oddalić Maryję, by oszczędzić Jej przykrości i uniknąć skandalu. Wtedy Archanioł Gabriel ukazał się Józefowi we śnie, wyjawiał mu niezwykłą tajemnicę Maryi i polecił mu, by zaopiekował się swoją małżonką. Po narodzeniu Pana Jezusa nad głową Dziecięcia zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo. Król Herod wydał rozkaz zabicia wszystkich chłopców z Betlejem i okolicy, którzy nie ukończyli drugiego roku życia. Gabriel odpowiednio wcześniej ostrzegł Józefa i polecił mu by wraz z Nowonarodzonym i Maryją uciec do Egiptu. A kiedy okrutny król zakończył życie, Archanioł ponownie przyszedł do Józefa we śnie i powiedział, że mogą bezpiecznie wracać do Nazaretu. Dziś trudno sobie wyobrazić scenę Bożego Narodzenia bez pokłonu pastuszków. Przybyli oni do stajenki betlejemskiej powiadomieni o narodzinach Zbawiciela przez anioła. Ewangelista Łukasz, który opisuje to wydarzenie, nie podaje imienia zwiastuna z Niebios. Niektórzy Ojcowie Kościoła przypuszczają, że owym wysłannikiem Boga był Archanioł Gabriel. Jako ten, który dostarcza ludziom wielkie

nowiny, Archanioł Gabriel stał się patronem posłańców, pracowników poczty i telekomunikacji oraz radia i telewizji, a także filatelistów. Uważany jest też za opiekuna dyplomatów. Być może to właśnie niezwykła rola, jaką Gabriel odegrał w historii zbawienia, podsunęła pomysł, by serwery z watykańskimi stronami internetowymi nazwać imionami trzech archaniołów.

Archanioł Rafał - Towarzysz i doradca. Trzeci z wymienionych w Biblii archaniołów być może najbardziej odpowiada naszym potocznym wyobrażeniom o aniołach i anielskości. Nie trzyma w dłoni miecza jak Michał, nie jest zwiastunem jak Gabriel, lecz nieodłącznie towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce. W Piśmie Świętym z Archaniołem Rafałem spotykamy się tylko w jednym miejscu – w Księdze Tobiasza. Tak naprawdę księga ta opowiada o dwóch Tobiaszach: ojcu i synu. Rodzina Tobiasza wraz z innymi Izraelitami została wzięta do asyryjskiej niewoli do miasta Nin iwa. Tobiasz ojciec żył pobożnie według zasad wiary. Czcił Boga Jahwe, karmił i odziewał biednych, grzebał ciała współbraci pomordowanych przez króla Asyrii. Te uczynki miłosierdzia względem umarłych nie podobały się Asyryjczykom. Prześladowcy rozgrabili majątek Tobiasza a jemu samemu grozili śmiercią. Dopięciem nieszczęść Tobiasza stała się utrata wzroku. Nie widząc znikąd ratunku, znękany życiem Tobiasz prosił Boga już tylko o śmierć. Spodziewając się jej rychłego nadejścia, zawołał do siebie syna i oznajmił mu, że przed wieloma laty przekazał swemu przyjacielowi znaczną sumę pieniędzy na przechowanie. Teraz nadszedł czas odebrania depozytu. Młody Tobiasz miał się w tym celu udać do dalekiej Medii. Ojciec poradził mu, by dla większego bezpieczeństwa dobrać zaufanego towarzysza wędrówki. I wówczas przyszedł do Tobiasza pewien człowiek, by nająć się do pracy. Przedstawił się jako Azariasz. Od razu wzbudził zaufanie i ojca, i syna. Żaden z nich nie zdawał sobie jednak sprawy, że w rzeczywistości był to Archanioł Rafał przysłany przez Boga. Pełen wdzięczności dla niezwykłego towarzysza wędrówki syna, stary Tobiasz postanowił

podzielić się z nim połową odzyskanych pieniędzy. Wtedy zdziwiony starzec usłyszał słowa: „Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański”. A gdy ojciec i syn padli na twarz przed Archaniołem, ten dodał: „To, że byłem z wami, nie było moją zasługą, lecz było z woli Bożej. Jego uwielbiajcie przez wszystkie dni i Jemu śpiewajcie hymn”. Poleciał jeszcze spisać wydarzenia, których ojciec i syn byli świadkami, po czym zniknął. Historia Tobiasza to dobra lekcja dla każdego z nas. Jego podróż przypomina wędrówkę przez życie, podczas której człowiek napotyka wiele niebezpieczeństw. W takich chwilach powinniśmy pamiętać o nieodłącznym towarzyszu naszej ziemskiej drogi – Aniele Stróżu, ufać jego opiece oraz korzystać z jego pomocy i natchnień. Imię Rafał tłumaczy się jako „Bóg uleczy” lub „lekarstwo Boże”. Archanioł jest więc uznawany za patrona chorych, lekarzy i aptekarzy. Uważa się, że wielu męczenników zostało cudownie uleczonych z ran przez Archanioła Rafała i doznawało jego duchowego wsparcia. Jest on oczywiście także patronem podróżnych i wędrowców oraz pielgrzymów, emigrantów, a nawet uciekinierów. Wielu z nas przed

dłuższą podróżą odmawia modlitwę: „Niech na drogę pokoju i pomyślności kieruje nas wszechmogący i miłosierny Bóg, a Archanioł Rafał niech nam towarzyszy w drodze, abyśmy w pokoju, zdrowiu i radości wrócili do domu”.

Są trzy miejsca, które według starego powiedzenia powinien odwiedzić chrześcijanin: Ziemia Święta – dla Boga, Rzym – dla człowieka (bo tam jest grób św. Piotra) oraz góra Gargano – dla anioła. Przed wejściem do jednego z najświętszych chrześcijańskich ośrodków kultu – Sanktuarium Św. Michała Archanioła na górze Gargano we Włoszech – wyryto słowa: „Przejmujące jest to miejsce, jest ono Domem Bożym i Bramą Niebios”. Od piętnastu stuleci na górę Gargano pielgrzymują święci, papieże, królowie oraz rzesze wiernych. Byli tu m.in. św. Franciszek z Asyżu, św. Brygida Szwedzka, św. o. Pio. Z dalekiej Polski pielgrzymował tutaj król Zygmunt Stary. To błogosławione miejsce pełne mocy i łaski odwiedził 24 maja 1987r. bł. Jan Paweł II, który powiedział: „Ta walka z demonem, którą tak charakteryzuje figura św. Michała Archanioła (ma pod stopami szatana), jest aktualna również dzisiaj, ponieważ demon jest żywy i działa w świecie... W tej walce Archanioł Michał stoi

u boku Kościoła, aby go bronić przeciw wszelkim przewrotnościom świata, aby wspomagać wierzących w odparciu szatana.” Od 1996 r. tym niezwykle miejscem opiekują się księża z polskiego Zgromadzenia św. Michała Archanioła. Obecnie w Polsce trwa peregrynacja wiernej kopii Figury Św. Michała Archanioła z Monte Sant’Angelo. Dzięki Księżom Michalitom w naszej Ojczyźnie możemy mieć Gargano, błogosławiony „Czas mocy i łaski oraz duchowej kuracji”. Święty Michał Archanioł zna doskonale pragnienie Boga wobec nas. A jest nim nasze uświęcenie i zbawienie. Wódz Anielski przebywał już w Sanktuarium Św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym a w dniach 8–10 października 2013 r. nawiedzi parafię Przemienienia Pańskiego w Sanoku. O wielu Bożych sprawach zdarza się nam zapominać. Nie zapominajmy choć o Aniołach. Kto wie, może jedynie ich czuła opieka sprawi kiedyś, że będzie nam dane trafić do nieba bram? Skorzystajmy z zaproszenia na te nasze, sanockie uroczystości.

*Halina Martowicz*  
*Literatura:*

*Ważny T. „Posłańcy Najwyższego”, w: „Nasza Arka”, nr 9(45) 2004r.*



## *Zaproszenie na spotkanie ze św. Michałem Archaniołem*

Nie będzie żadnej przesady, kiedy powiem, że dla Sanoka będzie to wielkie wydarzenie. Wiemy już, że w dniach od 8 – 10 października gościć będziemy figurę św. Michała Archanioła z grotty objawień w Monte Sant' Angelo. Nasze miasto w swoim herbie ma św. Michała Archanioła. Jest on patronem naszego miasta i był także patronem poprzedniego kościoła. Dziś pozostał nam pięknie odnowiony „Plac św. Michała”. Sam przyjazd Świętego Archanioła jest wielkim wydarzeniem. Towarzyszy mu specjalna oprawa, odpowiednie przygotowanie. Samo nawiedzenie bywa określane jako „**Czas mocy i łaski**”. Figura ta wędruje po całej Polsce, choć w pierwotnych założeniach miała nawiedzać tylko parafie prowadzone przez księży Michalitów. Wzruszające bywają sceny powitania, kiedy lud śpiewa „**Weź wierny lud pod skrzydła swe**”. Św. Michał przedstawiony jest jako rzymski legionista. Pod jego stopami wije się wąż, nieprzyjaciel. Tam, w dalekim włoskim Gargano, pod koniec V wieku, w zwyczajnej grocie, miało miejsce objawienie się św. Michała Archanioła, którego zawołaniem są słowa „**Któż jak Bóg**”. Jego przymiotami jest przede wszystkim wierność Panu Bogu, który w naszym życiu winien stać na pierwszym miejscu. Jego przymiotami są także moc, odwaga i potęga. Archanioł to nie jest jakaś tłusciutka figurka z różowymi policzkami, ze złoconą trąbką w ustach. Tak ukazywano aniołów w epoce baroku. Podczas nawiedzenia organizujemy nabożeństwa dla chorych i starszych parafian, dla róż różańcowych, dla dzieci i młodzieży, dla wszystkich, którzy zechcą przyjść na spotkanie ze św. Michałem Archaniołem. Podczas tych spotkań wierni zapisują się do szkaplerza św. Michała. Zapraszamy jak najserdeczniej wszystkich, do których dotrze to zaproszenie. Prosimy także o przekazywanie tej informacji wszystkim chętnym, którzy zechcą spotkać się z tak wielkim Archaniołem.

Inaczej wyglądają aniołowie w Piśmie Świętym. Nas najbardziej interesuje św. Michał Archanioł.

Swoją uwagę odnośnie **św. Michała Archanioła** skoncentrujemy w oparciu o Księgę Daniela. Księga proroka Daniela jest pełna aniołów, całych chórów anielskich. One wielbią Boga, pełnią Jego polecenia, człowiekowi utrudzonemu towarzyszą w niedoli, zjawiają się jakby w powiewie orzeźwiającego wiatru (3,50), w białych, lnianych szatach (10,5), czasem podobni do wyglądu mężczyzny (8,15), niosą mu pocieszenie, rozmawiają (8,18), w serca wlewają nadzieję, zawsze wskazują na Najwyższego przekazując Jego wolę (5,5). Człowiekowi znajdującemu się w niebezpieczeństwie w porę przychodzą z pomocą (6,23). W przypadkach wymagających niesienia natychmiastowej pomocy poruszają się „z prędkością wiatru” (14,36)<sup>1</sup>. Tłumaczą znaczenie rzeczy zawiłych (7,15-16; 8,16). Czasem przylatują pospiesznie, aby wyjaśnić te trudne sprawy (9,21). Przychodzą nawet, aby udzielać „rozumienia tego” (10,14), co nas spotka. Dowiadujemy się, że wśród nich są aniołowie, którzy mają pieczę nad poszczególnymi narodami, miejscowościami, jak i poszczególnymi ludźmi. Dowiadujemy się, że wśród nich jest odpowiednia hierarchia, a w niej doniosłą rolę odgrywają aniołowie **Michał i Gabriel**. Spotkanie z nimi powoduje, że człowiek niekiedy staje przerażony, oszołomiony, zaskoczony (8,17-18; 10,7-9). Pomoc niektórych aniołów, jak Michała, jest bardziej skuteczna od innych (10,21b). Aniołowie tłumaczą zawiłości życia ucząc głębi postrzegania swoich dziejów czy dziejów narodów. Są to istoty tajemnicze: Czuwające i Święte. Św. Michał jest „**jednym z pierwszych książąt**” (por. Dn 10,13), który cieszy się szczególnymi względami (10,21b). On jest wodzem aniołów. O Michale mówi także dwunasty rozdział Księgi Daniela: „W owych czasach wystąpi **Michał, wielki książę**, który jest opiekunem dzieci twojego narodu” (12,1).

Św. Michał Archanioł to Boży posłaniec, który ma do spełnienia niekiedy wielkie, poważne zadania, który swoją istotą przypomina, że mamy być oddani Bogu. Trzeba się do niego modlić, prosząc o wsparcie, opiekę, pomoc. Dla nas, którzy czcimy św. Michała Archanioła, niech ta uroczystość będzie zachętą do oddawania należnej czci aniołom, a głównie św. Michałowi Archaniołowi. Niech nas prowadzi ścieżkami swojego życia ku wiecznej szczęśliwości, niech przestrzega, niech uczy, niech cierpliwie tłumaczy co dobre, a co złe, za czym warto iść, a z czego należy zrezygnować.

*Ks. Andrzej Skiba*

<sup>1</sup> Biblia Paulistów tłumaczy: „szumie swojego wichru” (14,36).

**PROGRAM NAWIEDZENIA FIGURY ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA  
Z SANKTUARIUM W MONTE SANT' ANGELO  
PARAFIA PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO  
SANOK 8-10 X 2013**

***DZIEŃ PIERWSZY – WTOREK (8 października)***

**17.30** – Nabożeństwo oczekiwania

**18.00** – Uroczyste powitanie figury Świętego Michała Archanioła

– Msza św. z nauką, (Po Mszy św. przyjęcie szkaplerza Św. Michała Archanioła)

**20.00** – Różaniec z Aniołami

**20.30** – Rozważanie i Apel Jasnogórski

**21.00** – Apel Jasnogórski

***DZIEŃ DRUGI – ŚRODA (9 października)***

**8.30** – Godzinki o św. Michale Archaniele

**9.00** – Msza św. z nauką, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, błogosławieństwo osób starszych i chorych (Po Mszy św. przyjęcie szkaplerza Św. Michała Archanioła)

**11.00** – Msza św. z nauką, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, błogosławieństwo osób starszych i chorych (Po Mszy św. przyjęcie szkaplerza Św. Michała Archanioła)

**12.30 – 16.00** – Adoracja Najświętszego Sakramentu: Różaniec z Aniołami, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Modlitwa o powołania, Koronka Anielska, Modlitwa osobista w ciszy

**16.30** – Msza św. z błogosławieństwem dzieci przed figurą św. Michała Archanioła

**18.00** – Msza św. z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie z nałogów za wstawiennictwem Św. Michała Archanioła z modlitwą wstawienniczą przed Najświętszym Sakramentem (Po Mszy św. przyjęcie szkaplerza Św. Michała Archanioła)

**20.00-21.00** – Czuwanie modlitewne dla młodzieży (prowadzą siostry michalinki)

**21.00** – Apel Jasnogórski i procesja z figurą św. Michała Archanioła po Placu św. Michała (przynosimy świece)

***DZIEŃ TRZECI – CZWARTEK (10 października)***

**8.30** – Godzinki o św. Michale Archaniele

**9.00** – Msza św., akt poświęcenia się św. Michałowi Archaniołowi (Po Mszy przyjęcie szkaplerza Św. Michała Archanioła).

**11.00** – Msza św., akt poświęcenia się św. Michałowi Archaniołowi (Po Mszy przyjęcie szkaplerza Św. Michała Archanioła).

**12.00-15.00** – Modlitwa prowadzona przez grupy parafialne (Róże Różańcowe)

**15.00-17.30** – Adoracja Najświętszego Sakramentu: Różaniec z Aniołami, Modlitwa o powołania, Koronka Anielska, Koronka do Bożego Miłosierdzia.

**18.00** – Msza św. z nauką, akt poświęcenia się św. Michałowi Archaniołowi, pożegnanie figury z Gargano i zakończenie peregrynacji.

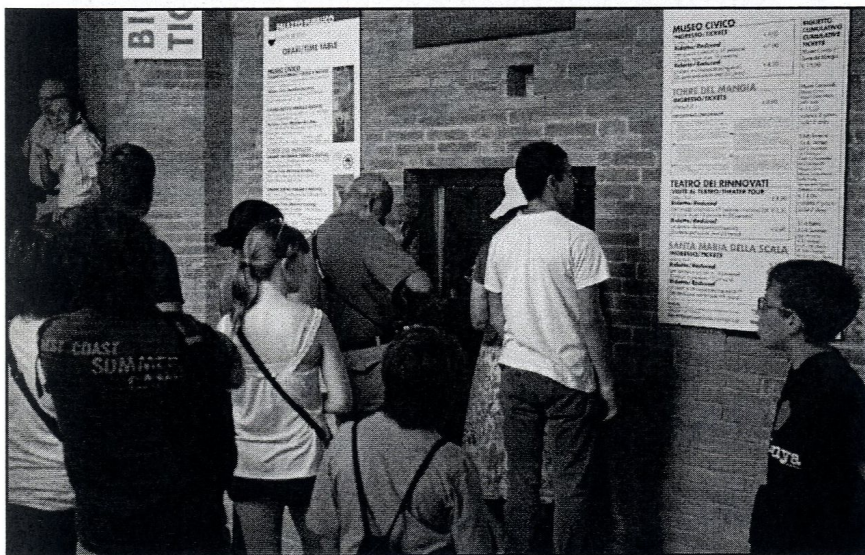
## Uroki sieneńskiego Palazzo Pubblico



*Ratusz i wieża w całej okazałości*



*widok Campo i pałaców zamykających plac*



*kolejka do kasy biletowej*

Wycieczkę do Sieny zaplanowaliśmy na sobotę, na cały dzień. Czekala nas ponad stukilometrowa podróż samochodem drogami Umbrii i Toskanii, a chcieliśmy dotrzeć do Sieny jak najwcześniej. Wyjechaliśmy przed 9, i już około 10.30 staliśmy pod murami średniowiecznego miasta. Martwiłem się w jaki sposób dotrę wysoko w górę, na sieneńskie wzgórze, bo parkingi usytuowane są w dole, wzdłuż murów miasta, a moja noga była w kiepskim stanie. Na szczęście okazało się, że z naszego parkingu wiodą w górę ruchome schody i po przejechaniu nimi kilku kondygnacji znaleźliśmy się w pobliżu kościoła San Francesco, z którym związany jest św. Bernardyn ze Sieny i w którym znajduje się relikwia cudu eucharystycznego. Zwiedziliśmy najpierw ten kościół, ale więcej o nim i o św. Bernardynie napiszę innym razem, albowiem dziś chciałbym opisać przede wszystkim Ratusz Starego Miasta, ku któremu skierowaliśmy swoje kroki zaraz po zwiedzeniu i modlitwie w kościele San Francesco.

Bardzo chciałem zwiedzić sieneńskie Campo i Palazzo Pubblico, czyli Rynek i Ratusz, i to nie tylko z zewnątrz, ale także wewnątrz średniowiecznego pałacu. Jest to bowiem jeden z najcenniejszych zabytków średniowiecznej Europy, który do dziś zachował się niemal w niezmienionym kształcie. Sam plac Campo jest wyjątkowy, o czym już pisałem: ma kształt muszli, jego powierzchnia jest pochyła, obniżając się w kierunku Ratusza. Na „zewnątrznej stronie muszli” znajdują się - tworząc piękne półkole - domy i pałace mieszczańskie, zbudowane z czerwonordzawej cegły, których historia sięga XIII wieku. Na najniższej kondygnacji tych pałaców umiejscowione są kawiarnie, w których można usiąść, wypić espresso, zjeść kanapkę i delektować się wspaniałością sieneńskiej Starówki.

Tak też uczyniliśmy, odpoczywając w cieniu parasoli

i popijając zimną coca colę. Mogliśmy też już teraz przyglądać się budowli Ratusza, która, jak pisał Herbert, składa się z „trzech doskonale zharmonizowanych brył”. Bryła środkowa jest wyższa, tworząc z bocznymi harmonijną całość. Parter na całej szerokości Ratusza jest zbudowany z szarego kamienia i dekorowany gotyckimi łukami okien, natomiast piętra powstały z czerwonej cegły. Z lewej strony, obok Ratusza, wyrasta na ponad stumetrowej łądydze „kwiat” wieży, zwanej „Torre del Mangia”, której wierzchołek, gdy patrzymy z kawiarni, znika gdzieś poza przestrzenią kawiarnianego parasola. Na placu wokół Ratusza gromadzą się tysiące turystów z całego świata, którzy próbują się chronić przed palącym słońcem w zaułkach zabudowań, o każdej porze dnia jest to trochę inne miejsce, tak jak wraz ze słońcem przesuwają się nieustannie bardzo tu skąpa strefa cienia.

Patrząc na bryłę Ratusza musimy zapytać o jego początki i genezę. Otóż trzon budynku powstał w latach 1297 – 1310, czyli ponad siedemset lat temu. Zwieńczenie środkowej części fasady, tej wyższej bryły, udekorowane ogromnym monogramem Chrystusa, pochodzi z XV wieku i jest to pamiątka po św. Bernardynie ze Sieny, który głosił tu płomienne kazania, posługując się zawsze tablicą z takim znakiem. Na wysokości pierwszego piętra widnieje kartusz herbowy z godłem Medyceuszy, umieszczony tam w czasie po upadku Republiki Sienneńskiej i poddania miasta władaniu rodu ze zniechęconej Florencji w roku 1559. Do fasady przylega także loggia zwana Capella di Piazza, wzniesiona w podziękę za ustąpienie „czarnej śmierci” w 1348 roku.

Nad całym Campo góruje „Torre del Mangia”, porównywana przez Herberta do „białego kwiatu na rdzawej łądydze”. Jej wierzchołek rozszerza się niczym kwiat nad łądygą rośliny, a wysokość wynosi aż 102 metry, co miało świadczyć o potęgze i prestiżu miasta. Gdy w roku 1338 bracia o nazwisku di Rinaldo przedstawili jej projekt rajcom, ci nie chcieli uwierzyć, że można wzniesić tak smukłą budowlę. A jednak udało się i do dziś strzela ona w górę stanowiąc dominantę nad miastem i ciesząc oko swoim



*zbliżenie Ratusza, na pierwszym planie loggia*



*ujęcie wieży ratuszowej z dołu*



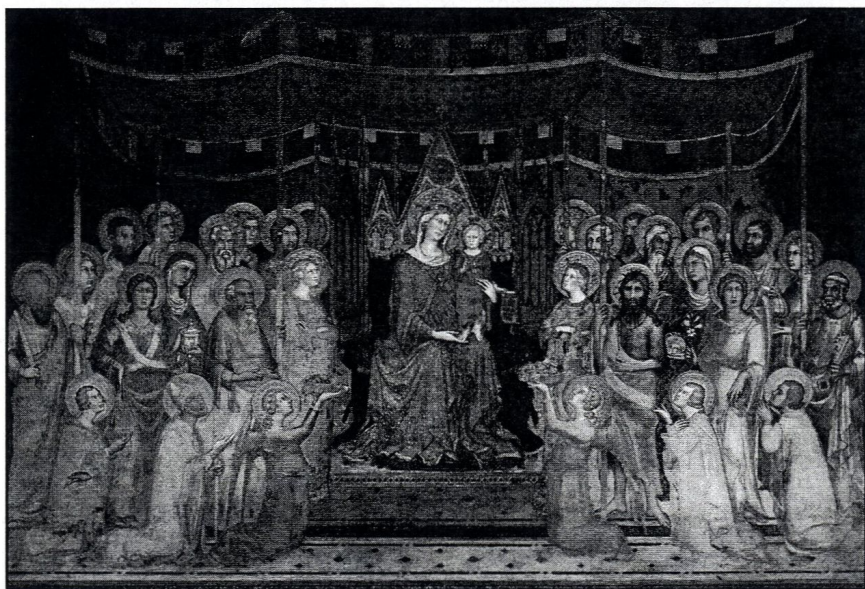
*górną część fasady Ratusza z widocznym monogramem Chrystusa*



*dolna część fasady, loggia i autor artykułu*



*dekoracyjne łuki okien parteru*



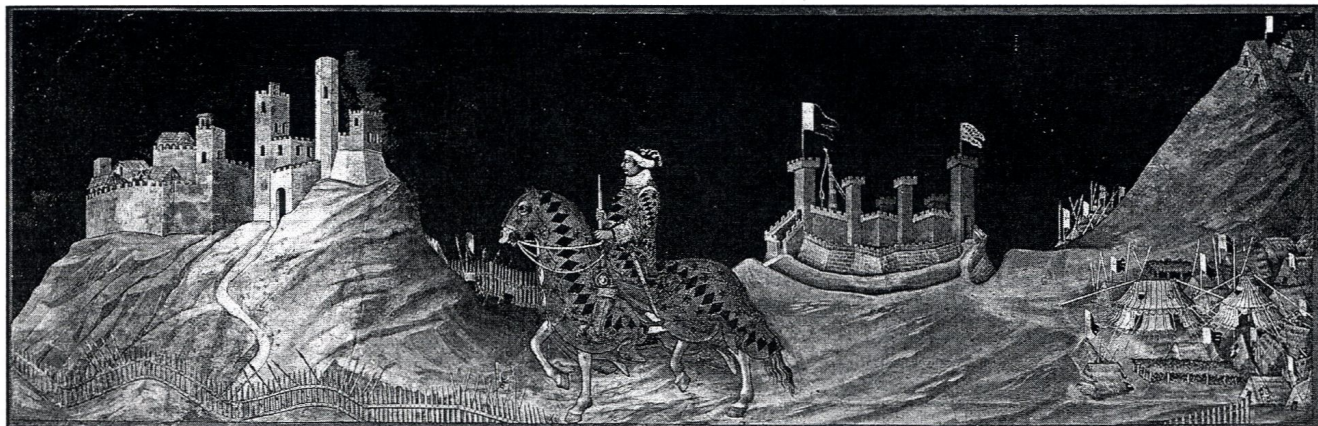
*Simone Martini, Maesta, 1315 r.*

dostojnym pięknem. Z kolei nazwa tej wieży ma pochodzić od dzwonnika, który był notorycznym żarłokiem i nadano mu przydomek „Mangiaguadagno”, czyli „zjadacz zarobków”. Do wieży przylgnęła część tego przezwiska, przypominając wszystkim do dzisiaj o średnio-wiecznym żarłoku.

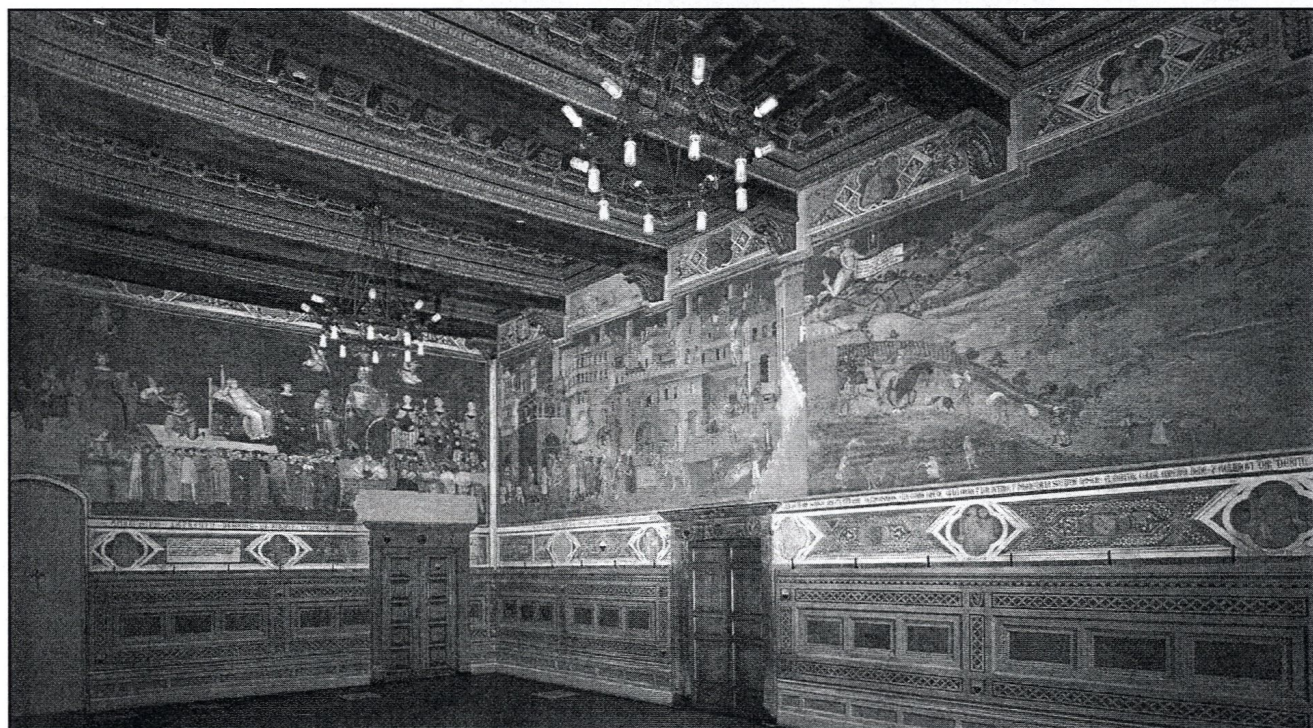
Podeszliśmy do fasady Ratusza, podziwiając jego piękno, harmonię rytmu gotyckich okien, dekoracji oraz smukłość wieży. Ponieważ miałem wielką chęć zwiedzić wnętrza, weszliśmy na dziedziniec i stojąc w krótkiej kolejce zakupiliśmy stosowne bilety w cenie 8 euro. Można było także nabyć bilety na wieżę z której rozciąga się fantastyczna panorama, ale ze względu na moją nogę zrezygnowałem z tego. Tymczasem zwiedzenie komnat pałacu Ratusza okazało się wspaniałą przygodą i uczną dla miłośnika sztuki. Nawet mój kolega, ks. Roman, którego zachęciłem do zwiedzania, był zachwycony wspaniałością wnętrza.

Pomieszczenia pierwszego piętra Ratusza zwiedza się indywidualnie, co pozwala dozować czas w zależności od upodobań. Pierwsze ze zwiedzanych komnat nie powalają na kolana, a jedne z malowideł z XIX wieku, Herbert nie zawahał się nazwać „monumentalnymi kiczami, przedstawiającymi Wiktora Emmanuela”. Jednak dwie sale są fantastyczne: Sala di Mappamondo i Sala Dziewięciu. Namalowane w nich freski pochodzą z początku XIV wieku i należą do najwspanialszych arcydzieł szkoły sienieńskiej.

Sala di Mappamondo (Mapy świata) już właściwie powinna nazywać się inaczej, albowiem fresk „Mapa świata” zupełnie wyblakł. Zachowały się jednak dwa inne wspaniałe przedstawienia: „Maesta” i „Portret konny kondotiera Guidoriccio da Foliano”. „Maesta” to dzieło Simone Martiniego z roku 1315, kilka lat później jego uczniowie nieco przemalowali kompozycję. Przedstawia ona na całej ogromnej ścianie Sali kompozycję pod baldachimem, w której centralne miejsce zajmuje postać Matki Bożej z Dzieciątkiem, otoczona rozlicznym gronem aniołów i świętych. Na przeciwległej ścianie, w górnej partii, zachował się portret kondotiera (dowódcy wojskowego),



*Simone Martini, Portret kondotiera. 1328 r.*



*freski na ścianach Sala dei Nove w Palazzo Pubblico*

dumnie przejeżdżającego na koniu poprzez tokański krajobraz. Jest to pierwszy w Europie portret dostojnika na koniu, namalowany przez Simone Martiniego czternaście lat później, aniżeli „Maesta”. Styl tego fresku jest jednak zupełnie inny niż „Maesty”, zamiast lirycznego przedstawienia religijnego mamy surowy, świecki portret dumnego rycerza, ukazujący dosadnie ziemski i okrutny charakter profesji żołnierskiej w owych czasach. Drugie ze wspaniałych wnętrz to „Sala dei Nove” (Sala Dziewięciu), w której decydowały się losy Republiki Sienneńskiej przez ponad dwie setki lat. Tu obradował parlament tego miasta – państwa i podejmowano ważne decyzje gospodarcze i polityczne. W latach 1338 – 40 salę udekorował Ambrogio Lorenzetti, jeden z dwóch braci Lorenzetti, należących do czołówki artystów sienneńskiego

trecenta (XIV x.). Ukazał on na wielkich ścianach „Alegorię dobrych i złych rządów”, jako zachętę, ale i ostrzeżenie dla dostojników. Na jednej z monumentalnych ścian ukazane są skutki dobrych rządów – obywatele żyją w dobrobycie, handlują i kupują, uprawiają ziemię, wędrują, odpoczywają i tańczą a wszystko to toczy się w pokoju i radości. Na drugiej ścianie ukazano skutki złych rządów – niestety, ta część fresku zachowała się tylko we fragmentach. Obok krajobrazu ukazującego miasto i wieś pod skutkami dobrych i złych rządów ukazane są także „Alegorie”, czyli uosobione postaci Sprawiedliwości i Tyranii, otoczone odpowiednio Cnotami i Grzechami, co tworzy ciekawy przyczynek do opisu zalet i wad ówczesnego społeczeństwa.

Zbigniew Herbert tak opisuje

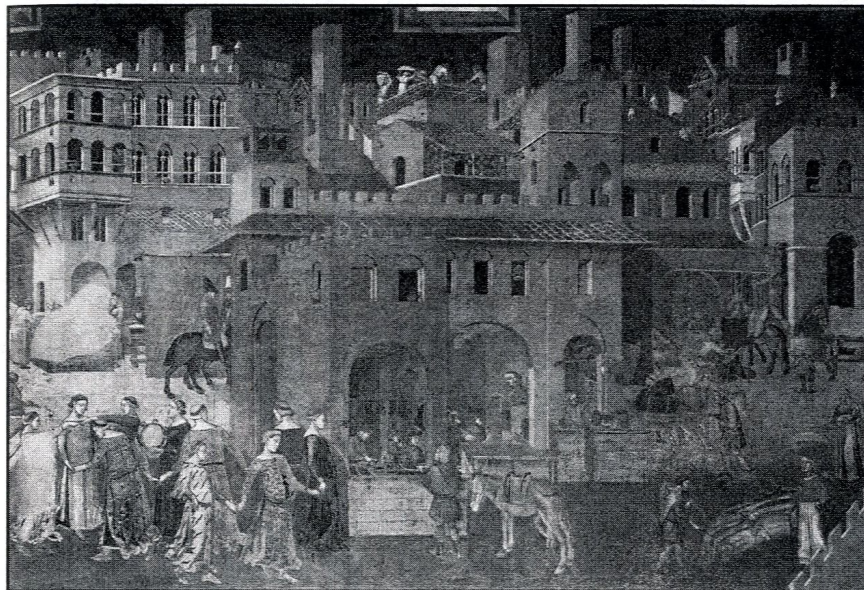
malowidła w Sali Dziewięciu: „Fresk jest pełen kapitalnych szczegółów: ukośny łupkowy daszek, otwarte okno, przepołowione cieniem. W oknie klatka ze szczygłem i głową ciekawej służącej. Kolory czyste i jasno zdefiniowane, od piaskowego ugru, przez gorący karmin, brązy, do ciepłej czerni głębokich wnętrz. Masywny pejzaż miejski, dzięki swojej jasności aż fantasmagoryczny, przechodzi w krajobraz wiejski, po raz pierwszy malowany tak szeroko i z taką czułą troską o drobiazgi”.

W tych dwóch ogromnych, okazałych i pięknie ozdobionych salach spędziliśmy kilkadziesiąt minut, podziwiając dzieła sprzed siedmiuset lat. Co prawda niektóre ich części zostały zniszczone przez ząb czasu, ale to, co pozostało jest i tak wspaniałym świadectwem potęgi i dostojeństwa Republiki Sienneńskiej.

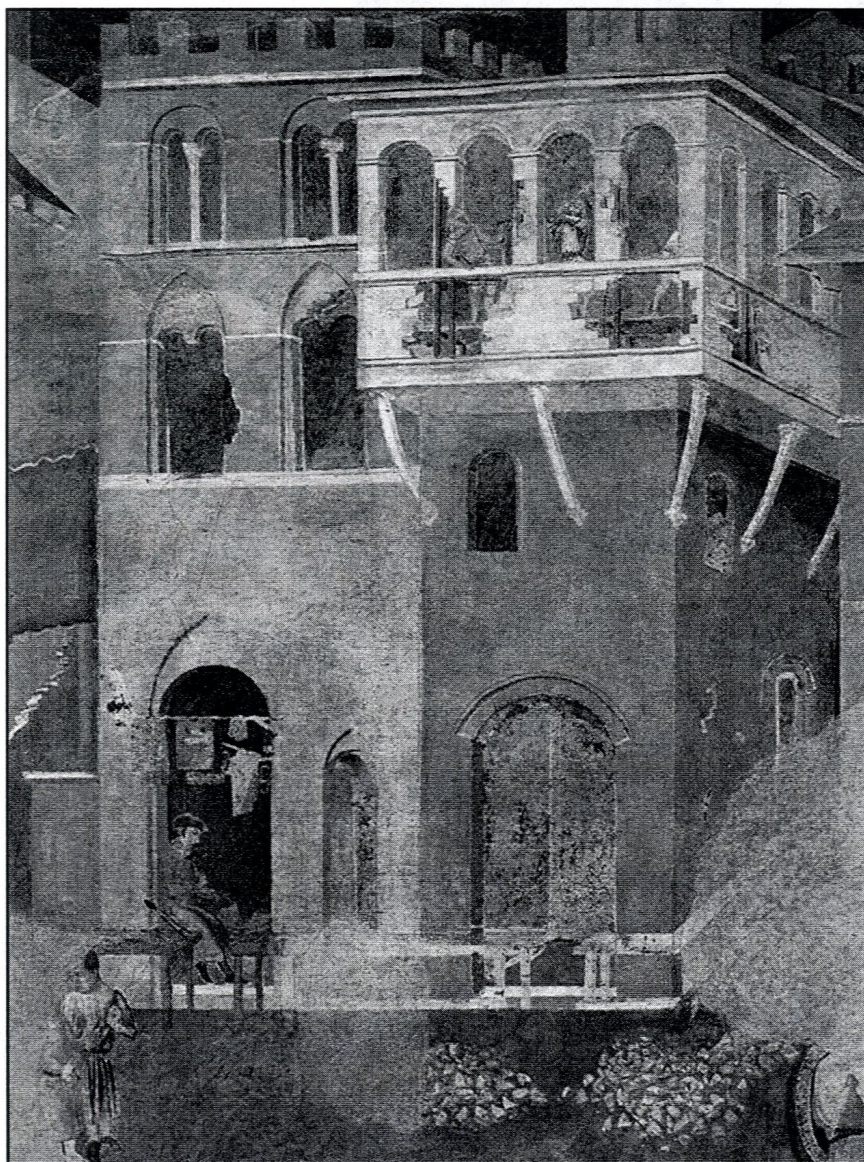
Można tu podziwiać wspaniałe wnętrza średniowieczne pokryte freskami i rozważać nad historią, sztuką, a nawet religią w tych odległych czasach. Jednak i nasz czas

płynął; musieliśmy więc opuścić chłodne mury Ratusza, wyjść na gorące słońce i udać się w poszukiwaniu dalszych atrakcji.

*Ks. Tomasz Grzywna*



*Ambrogio Lorenzetti, Skutki dobrych rządów, 1338 – 40 r.*



*Ambrogio Lorenzetti, Skutki złych rządów, 1338 – 40 r.*

## **Intencje w tygodniu 30.09 do 6.10.2013 r.**

### **Poniedziałek – 30.10**

6.30 + Stanisława (f) i Andrzej  
7.00 + Tomasz Sobota int. od rodziny Czechów  
7.30 ++ z rodziny Granatowskich  
18.00 1. + Maria (koniec greg.)  
2. + Stanisław (koniec greg.)  
3. + Janina Raczkowska

### **Wtorek – 1.10**

6.30 w intencji Teresy w dniu imienin z prośbą o Boże bł. i opiekę Matki Bożej  
7.00 + Józefa (f-pocz. greg.)  
7.30 + Wilhelmina, Piotr  
9.00 Msza św. na inaugurację Nowego Roku Akademickiego  
18.00 1. + Krystyna Drwięga (pocz. greg.)  
2. ++ z rodziny Królickich, Samockich i Lewków  
3. o zdrowie i bł. Boże oraz opiekę Aniołów Stróżów dla całej rodziny

### **Środa – 2.10**

6.30 + Jan, Józefa (f), Rafał Szymaszek  
7.00 + Józefa (greg.)  
7.30 + Jadwiga, Michał, Urszula, Maria Czech  
18.00 1. + Krystyna (greg.)  
2. + Józefa (f) i Mikołaj  
3. + Jan, Zofia, Maria Urban

### **Czwartek – 3.10**

6.30 + Tomasz Sobota int. od kuzynki Justyny z rodziną  
7.00 + Józefa (greg.)  
7.30 + Feliksa (f) 10 r. śm. i Henryk  
18.00 1. + Krystyna (greg.)  
2. + Antoni i Katarzyna Korzeń  
3. ++ z rodziny Zajdlów

### **Piątek – 4.10**

6.30 + Romana (f)  
7.00 + Józefa (greg.)  
7.30 + Tomasz Sobota int. od kuzynki Joli z rodziną  
18.00 1. + Krystyna (greg.)  
2. o miłosierdzie Boże dla dusz w czyśćcu int. od grupy O. Pio  
3. + Adela i Tadeusz

### **Sobota – 5.10**

6.30 + Zygmunt  
7.00 + Józefa (greg.)  
7.30 + Maria i Władysław Wielgus  
18.00 1. + Krystyna (greg.)  
2. prześlągalna za grzechy wynagradzająca i o tryumf Niepokalanego Serca Maryi

### **Niedziela – 6.10**

6.30 + Karol  
8.00 za parafian  
9.30 + Józefa (greg.)  
11.00 + Krystyna (greg.)  
12.30 + Stefan int. od rodziny z Rzeszowa  
16.00 o bł. Boże dla sióstr z Róży św. Weroniki i ich rodzin  
18.00 za dusze czyścicowe, a szczególnie za dusze tych, którzy zginęli na wojnach na całym świecie

## 26 Niedziela zwykła – 29.09.2013.

### Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś parafie sanockie czczą św. Michała Archanioła, który jest patronem naszego miasta. Ten dzień szczególnie ważny jest dla naszej parafii, gdyż przygotowujemy się do nawiedzenia figury św. Michała Archanioła z Groty Objawień na Gargano. Dziś rozpoczynamy nowennę przed nawiedzeniem. Po raz kolejny drukujemy program wraz zaproszeniem na te wielkie uroczystości. Dziś o godz. 17.30 w intencji nawiedzenia odmówimy modlitwę różańcową, a w przyszłą niedzielę gościć będziemy kapłana ze Zgromadzenia Księży Michalitów, który będzie nas wprowadzał w te uroczystości.

2. We wtorek, 1 października, o godz. 9.00, Msza święta na inaugurację nowego roku akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w naszym mieście. Zapraszamy wszystkich chętnych, głównie studentów.

3. We wtorek, 1 października, rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe, które w zwykły dzień odprowadzamy będziemy o godzinie 17:30, zaś w niedzielę o godzinie 17:00. Serdecznie zapraszamy na różaniec dzieci, młodzież, starszych. Modlitwa obok uwielbienia Pana Boga, dziękczynienia, prośby czy przeproszenia, ma także aspekt wychowawczy. Obserwujemy pewnego rodzaju zubożenie na pobożne praktyki religijne, co jest zjawiskiem niepokojącym. Starajmy się temu przeciwdziałać.

4. Za odmówienie różańca – pięciu tajemnic – można zyskać odpust zupełny, ilekroć Różaniec odmawia się w kościele, w kaplicy publicznej, w rodzinie, społeczności zakonnej czy innej wspólnocie zebranej na



modlitwie. Warunki jakie należy spełnić to: wyzbycie się wszelkiego przywiązania do grzechu, nawet lekkiego, spowiedź i Komunia św. oraz modlitwa w intencjach Ojca Świętego. Odpust zyskuje się raz na dzień. Jedna spowiedź wystarcza do zyskania odpustów w wielu dniach. Komunia św. i modlitwa w intencjach Ojca

Świętego konieczna jest w każdym dniu, w którym odmawia się Różaniec z rozważaniem poszczególnych tajemnic. Jeżeli brakuje któregoś z warunków koniecznych do zyskania odpustu zupełnego, zyskuje się odpust cząstkowy.

5. W najbliższą sobotę, w naszym kościele, o godzinie 11.00, zostanie odprawiona Msza święta w 20. rocznicę powstania Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego Wojewódzkiego Oddziału Podkarpackiego w Sanoku, im. gen. Franciszka Gągora. W czasie Mszy świętej odbędzie się poświęcenie sztandaru.

6. W przyszłą niedzielę rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia, który ma nas uwrażliwić na potrzeby potrzebujących pomocy w jakiegokolwiek dziedzinie życia.

7. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. We czwartek, od godziny 16.00 spowiadamy w Płowcach i Stróżach, od 17.00 w kościele, zaś w piątek spowiedź zaczynamy od godziny 16.00. Prosimy o liczniejsze spowiedzi we czwartek, szczególnie starszych, gdyż jest nas mniej o jednego księdza, więc w piątki kolejki i tak są duże.

8. W sobotę, ostatni raz w tym roku, o godzinie 17.15 modlitwą różańcową rozpoczniemy ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie. Prosimy o liczny udział.

**Redaguje zespół:** ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

**Redaktor techniczny:** Stanisław Rocha.

**Adres redakcji:** ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

**www.fara.sanok.pl** oraz **www.esanok.pl/kamery\_sanok**

**email:** farasanok@interia.pl

**Zródła zdjęć:** zdjęcia własne i internet.

**Wydawca:** Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

**Góra**  
**Przemienienia**